...cja: Zawadzka 1. — Admi...
...ja: Piotrkowska 11. — Tele...
...ny: 28-28, 228 i 229.
...r lub jego zastępca ...
... wydawnictwa przyjm...
...dziny 1 do 2 po południu.

...a prenumeraty

...nie w Łodzi 3 zł. 20 gr.
...wincji 4.50, zagranicą ...50
...dnoszenie do domu 40 gr.
...y nadesłane bez oznacze...
...lum uważane są za bezpłat...
...sów zarówno użytych ...
...nych redakcja nie zwraca.

Cena 10 gr.

Echo

Rok V, № 2. Łódź, środa 2 stycznia 1929 r.

I-247227/64

Za wie...
pod te...
za tek...
komunik...
Za wyra...
szukiwan...
mniejsze...
robotnyc...
(bez wy...

Ogłoszen...
nem miejs...
100 proc. ...
admini...

Wielka awantura sylwestrowa w Filharmonji.

Wiec pokrzywdzonych warszawian.

...szawa, 2. 1. (Od wł. ...) Liczne zabawy sylwes... w Warszawie przerodził... w jeden

wielki skandal.

...rym rozpisuje się dzisiej... prasa stołeczna.

Wieczory sylwestrowe za... wiedziano we wszystkich sa... w Warszawie, jednakże o... ...e, że wykonawcy - ar... ...i ... w stanie ... zjawić się jednocześnie ... wszystkich salach. Cierpli... ... publiczności wyczerpała ... wreszcie i w kilku miejscach ... do większych awantur. ... najwiekszego skan... była

sala Filharmonji,

której zgromadziło się prze... ...o 1700 osób.

Publiczność zaimprowizowa... ła wiec pokrzywdzonych. Estra... da posłużyła za mównicę. Z ka... sy żądano

zwrotu pieniedzy.

Na proteście zilorowym podpi... sało się 700 osób. Wybrano spe... cjalny komitet pokrzywdzonych który oskarży dyrekcje Filharmonji o

oszustwo.

Spóźniających sie artystów witano entuzjastycznemi gwizdami i okrzykami „precz".

Raniony dzik przerzucił chłop... trzymetrową sosnę.

Tragiczne polowanie.

Lwów, 2 stycznia. (Od własn. kor.). Z okazji przyjazdu do Lwowa dyrektora departamentu samorządowego Strzeleckiego z Warszawy urządzono w jednym z majątków podmiejskich wielkie polowanie. W pewnej chwili zdarzył się tragiczny wypadek. Podczas nagonki raniony dzik olbrzymi odyniec rzucił się na 14 letniego chłopca Tadeusza Horodyńskiego i rozdał mu kłem nogę od kolana poprzez całe udo, a następnie przerzucił go przez trzymetrową sosnę. Chłopiec doznał wstrząsu mózgu. Po przewiezieniu do szpita... dzono u niego zakażen... tak że niema nadziei utrzy... go przy życiu. Dzik po stra... wej zemście zbiegł w głąb lasu.

KRÓL SZEWCÓW.

Wielki przemysłowiec cz... Bata, którego fabryki ob... porównywane są pod w... dem organizacji i wielk... zakładami Forda, stara s... nować rynek węgier...

Sprawozdanie niemieckiego agenta reparacyjnego.

Niemcy odegrały olbrzymią rolę w odbudowie gospodarczej Europy.

Agent reparacyjny w Niemczech p. Gilbert Parker opublikował swoje

sprawozdanie za 1928 r.

z racji Nowego roku, w którem stwierdził, że produkcja i spożycie w Niemczech świadczą o dojściu narodu niemieckiego do pomyślności gospodarczej, że przywóz zmalał, a wywóz wzrósł, że w ostnich 4 latach Niemcy odegrały decydującą rolę w gospodarczej odbudowie Europy i t. p.

Agent reparacyjny twierdzi, że odbudowa Niemiec stanowi integralną część odbudowy całej Europy i że problemy te należy traktować jako całość.

Wreszcie położył nacisk na

Parker Gilbert.

równowage budżetowa Niemiec która zalecił zastosować przy nowym budżecie, mającym wejść w życie po 31 marca 1929 roku.

—×—

Arcydzieło architektury.

Kościół Santa Caterina del Casso nad jeziorem Maggiore (Włochy północne).

PRZESILENIE RZADOW... JUGOSŁAWJI.

Prezes ministrów Jugosła... dr. Korosetsch, podał się w... 30 ub. m. z całym gabine... do dymisji.

...amię św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej.

...ikwja z Rzymu

Warszawa, 2. 1. (Od wł. k.) ... prymas Hlond z wy... ... do Rzymu przywiezie ... katedry gnieźnieńskiej ... relikwję św. Wojciecha, ... od roku 1006-go była ... w Rzymie. ... św. Wojciecha.

—×—

...1 lekarzy czuwa przy łożu króla Jerzego.

Nowe metody leczenia.

Londyn, 2. 1. — Wydany ...zoraj wieczorem biuletyn o ...nie zdrowia króla Jerzego ...wierdza

mała poprawę.

...astosowana na skutek wyni... ...analizy krwi metoda leczenia ...zy pomocy calcium dała do... ...wyniki.

Biuletyn podpisało czterech ...arzy, wśród nich E. C. Duds...ry jest już 11-ym lekarzem, ...wołanym do króla.

Paviak czy Wronki?

Prośba brońców Wojciechowskiego.

Warszawa, 1. (Od wł. k.) W związku z zamierzonem przwiezieniem Wojciechowskiego Jerzego skazanego przed kilku dniami na 10 lat wiezienia do

więzienia w Wronkach,

obrona zwróciła się do władz sądowych o utrzymanie dotychczasowego środka prewencyjnego t. j. aresztu na Pawiaku aż do uprawomocnienia się wyroku.

—×—

Tężyznę narodu polskiego musi szeroki ogół amerykański.

Wychodźtwo polskie w Ameryce, które dało niezliczone dowody ofiarności i przywiązania dla ojczyzny, usilnie zabiega, aby wielki pokaz

dorobku narodowego,

jakim będzie Powszechna Wystawa Krajowa nietylko budowa ducha emigracji polskiej, lecz podziwiany był przez szerokie sfery obywateli całej Ameryki.

Prócz licznych wycieczek, które przybędą w kilkunastu partjach polskie związki narodowe prowadzą energiczną akcję propagandową, aby na wystawę prócz rodaków ściągnąć jaknajwiększą

ilość Amerykanów.

To też wycieczki zgłoszone na maj, czerwiec i lipiec, udające się do Poznania jednoczyć będą również pokaźne grupy wycieczkowe Amerykanów ze wszystkich sfer społecznych.

Pierwsza z wycieczek Polonji Amerykańskiej wyjeżdża z Ameryki już 27 kwietnia, aby zdążyć na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Wycieczka angielkiego związku katolickiego zwiedzi nasz miasto.

Warszawa, 2. 1. (Od wł. k.) ...lem zwiedzenia naszego kra... przybędzie do Polski wy... ...eczka angielskiego związku ...tolickiego z księdzem kardy... ...łem Bourne, prymasem An... ...ji na czele.

Wycieczka zwiedzi Kraków, ... Częstochowę, Łódź, Warszawę Gniezno i Poznań. ... kardynał Bourne będzie go... ... księdza kardynała prymasa Hlonda.

...byśmy zdrowi byli...

W... ...em lat ubiegłych w ... Bożego Narodzenia odbył się w salach Kasyna Oficerskie... ...go tradycyjny „Opłatek ...", ... w Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych —o... ...płatek urzędników kom... i Państwowych.

Fot. A. Mayer.

Napad bandycki na majątek Słowik pod Aleksandrowem.

Skuteczna obrona właściciela.

Dzisiaj nad ranem na majątek Słowik pod Aleksandrowem niewykryci dotad sprawcy dokonali niezwykle

zuchwalego napadu.

Dzięki energicznej obronie właściciela majatku który wraz z całą służbą stawił bandytom silny opór, po dłuższej wymianie strzałów, napastnicy zmuszeni zostali do ucieczki.

Zaalarmowano natychmiast policje w Aleksandrowie i władze śledcze.

Na miejsce napadu wyjechali komendant policji powiatowej, komisarz Nowak oraz nacze... wojewódzkiego urzedu śled... ...go, podinspektor Nosek.

Zarządzono obławy, zmo...zowano cały

aparat śledczy.

Bliższych szczegółów br...

—×—

83-ch rybaków na krze lodowej.

Wstrząsająca tragedja na jeziorze.

Z Królewca donoszą:

Na jeziorze Pejpus we wschodniej części Estonji, rozegrała się wstrząsająca tragedja. Mianowicie gwałtowna burza

rozbiła lód

na jeziorze i popędziła na otwarte morze olbrzymią krę lodową, na której znajdowało się 160 rybaków.

Dotychczas udało się uratować zaledwie 50 z nich, resztę 110 uważają

za straconych.

Rząd estoński wydał natychmiast zarządzenie, celem ratowania nieszczęśliwych i wysłał na miejsce katastrofy kilka samolotów. Największą trudność stanowi jednak brak większych okrętów, któreby mogły oprzeć się lodowcom, pływającym obecnie po morzu.

W sprawie katastrofy rybackiej na jeziorze Pejpus ogłaszają dalsze szczegóły. Ze 110 rybaków, wyratowano dalszych 27, a reszta w liczbkie 83 znajduje się w dalszym ciąg... ...a krze lodowej.

...rzypuszczalnie zostali oni ...niesieni na krze na przeciwle... brzeg rosyjski. Rząd estoński ... słał samoloty wojskowe na p... szukiwanie zaginionych. Samo... ty zabrały z sobą żywność i ... dzież dla rozbitków.

Ulgi kolejowe dla cudzoziemców.

Ministerstwo Komunikacji przyznało obcokrajowcom, którzy w roku 1929 przybędą do Polski dla zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej,

wszelkie ulgi kolejowe,

z jakich korzystać będą obywatele polscy i to nietylko w drodze do Poznania, lecz na wszystkich linjach kolejowych. Ulgi te dla cudzodziemców będą miały doniosłe znaczenie przy zwiedzeniu jednocześnie całej Polski.

—×—

„IZWIESTJA"
...a na Wojciechowskiego.

...stja" ...y w ...o. pi- ...szedł ...nu e- ...i ich ...zował ...wienia ...go jako ...nia stwier ...rysty biało ...ważną zbro ...a szkodę inte- ...a polskiego. O- ...rt. 455 kodeksu zo ...cone jakkolwiek pro ...raz przedstawiciel Mi ...wa Spraw Zagranicznych ...dli, iż Lizarew winien ...uważany za osobę, posia- ...ąca

przywileje dyplomatyczne.

Odmowa przyznania przedstawicielstwu handlowemu ZSRR charakteru, z którego wynikają prawa eksterytorialności dyplomatycznej, może stać się niebezpiecznym precedensem na przyszłość, który mógłby zachęcić gorliwsze elementy emigrantów do nowych „wybryków".

Znaczenie procesu Wojciechowskiego polega — zdaniem „Izwiestji" na tem, że stworzył on warunki, czyniące niemożliwemi podobne zamachy. Jest jednakże rzeczą konieczną, ażeby rząd polski wyciągnął w tym celu wszelkie niezbędne konkluzje z działalności emigrantów białogwardzistów w Polsce, która to działalność została ujawniona w toku procesu mimo szczupłych ram śledztwa sądowego. Manifestacja na rzecz Wojciechowskiego, zorganizowana przez emigrantów wskazuje na to, iż nie obawiają się oni bynajmniej tego, ażeby władze polskie wyciągnęły wzmiankowane

niezbędne konkluzje".

600 butelek szampana
wypito w ciągu nocy sylwestrowej w dwóch restauracjach katowickich.

Katowice, 2 stycznia. Obchodzony zwyczajem niemieckim

niezwykle hałaśliwie

tegoroczny Sylwester miał na G. Śląsku przebieg naogół spokojny.

Jedynie w Królewskiej Hucie grupa podchmielonych młodzieńców usiłowała rozbroić przodownika policji. Policjant w obronie własnej zrobił użytek z broni, raniąc ciężko jednego z napastników niejakiego Bednarka.

W Katowicach, gdzie bawił się ciężki przemysł, pławiono się

w strugach szampana.

Według pobieżnych obliczeń w dwu najdroższych lokalach nocnych wypito w ciągu nocy około 600 butelek szampana. Wpływy pieniężne za trunki w tych lokalach wynosiły półmiljona złotych.

Prawdziwe orgje picie urządzali goście, przybyli z Śląska niemieckiego. Policja musiała wielokrotnie interwenjować i niesfornych gości usu... z sali.

Berlin, 2 stycznia. N... strowa obfitowała w ... liczne awantury. Trzy ... niosły śmierć skutkiem ... n-go obchodzenia się ... palną, poza tem 8 osób

popełniło samobó...

Policja zmuszona by... tować za awantury ul... osób.

Nowy Jork, 2 stycz... roczny Sylwester odz... w Stanach Zjednoc... szczególnie w Nowym... kordową w porównaniu poprzedniemi ilością

wypitych trunków

Agenci prohibicyjni ... przez cały wieczór na... w lokalach rozrywkow... staurac ach. Większo... dów została wobec teg... północy zamknięta.

Policja aresztowała k... sób z powodu opilstwa.

Rząd moskiewski pragnie w oczach bankierów amerykańskich
uchodzić za propagatora idei pokoju w Europie.
Moskiewska próba zaszachowania Polski.

Paryż, 2. 1. Nota sowiecka do Polski, proponująca natychmiastowe wprowadzenie w życie paktu Kelloga w stosunkach **między Polską a Rosją sowiecką,** uważana jest w paryskich kołach politycznych za nowy manewr rządu moskiewskiego.

Znajdujące się w groźnej sytuacji gospodarczej i finansowej Sowiety zabiegają o uzyskanie kredytów w Ameryce. To też propozycja sowiecka uczyniona rządowi polskiemu, obliczona jest przedewszystkiem na wywołanie

pożądanego wrażenia

na nowojorskim rynku finansowym.

Rząd moskiewski pragnie w oczach bankierów amerykańskich uchodzić za propagatora idei pokoju w Europie.

Prasa paryska przypomina, iż głośny wniosek Litwinowa w Genewie o natychmiastowe rozbrojenie powszechne miał również na celu jedynie pozyskanie względów głośnych pacyfikatorów amerykańskich.

Obecnie rząd moskiewski, utrzymujący pod bronią wielką armję i prowadzący

ogromne zbrojenia,

pragnie wygrać pakt Kelloga i tą drogą pozyskać względy opinji amerykańskiej i opornego wobec Sowietów rządu w Waszyngtonie.

„Echo de Paris" pisze, iż Moskwa z pewnością nie wierzy w powodzenie swego niezgrabnego fortelu w Warszawie. Sowiety spodziewają się jednak wytworzyć w pacyfistycznych środowiskach Ameryki nieżyczliwy dla Polski nastrój, o ile — jak należy oczekiwać — rząd polski odrzuci propozycję sowiecką.

Propaganda moskiewska przeciwstawiać będzie wówczas swoje rzekomo nieprzejednanemu stanowisku Polski.

„Echo de Paris" oświadcza dalej, iż Moskwa przez swą propozycję chciałaby

zaszachować Polskę.

Przyjmując bowiem propozycję sowiecką, Polska byłaby skazaną na zachowanie neutralności w razie napadu Rosji na Estonję, Finlandję, Łotwę lub Rumunję.

Berlin, 2. 1. Znamienne dla intencyj Moskwy oświetlenie ostatniej noty do Polski przynosi tutejsza „Deutsche Allgemeine Zeitung".

Korespondent moskiewski tego dziennika donosi, iż propozycja sowiecka uczyniona Polsce, jest wyrazem „zdenerwowania wojennego".

Nota rządu sowieckiego jest tylko jednym z objawów bolszewickiej propagandy i zdradza chęć Moskwy, aby na Polskę

zrzucić odpowiedzialność

za „zdenerwowanie wojenne" na wschodzie Europy.

Po stronie sowieckiej — donosi korespondent — istnieją obawy przed zamiarami wojennemi i „knowaniami polskiemi" na Ukrainie i na Białorusi.

„Boersen Ztg." pisze iż Sowiety wprowadzają Polskę w zakłopotanie.

„Kreuz Ztg." oświadcza, że nota sowiecka przyszła nieoczekiwanie i że w chwili obecnej nie można przewidywać, do jakich celów zmierza dyplomacja moskiewska.

Równocześnie według otrzymanych tu doniesień z Moskwy prasa sowiecka zagrała

trąby reklamy

dla propozycji sowieckiej uczynionej Polsce i Litwie.

Prasa sowiecka chwali się przytem, iż Moskwa pierwsza pragnie realizować pakt pokojowy, powstały z inicjatywy amerykańskiego męża stanu.

Są to wyraźne umizgi moskiewskie do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Zdarzenia i wypadki
ubiegłej doby.

(—) W najbliższych dniach ogłoszona zostanie lista radców do izby przemysłowo - handlowej z nominacji ministra przemysłu i handlu.

(—) Z dniem 1 stycznia r. b. została zniesiona praca nocna we wszystkich fabrykach i tego rodzaju przedsiębiorstwach w Łodzi. Inspektoraty pracy nie będą wydawały więcej zezwoleń na pracę nocną w fabrykach.

(—) Do Łodzi przybędzie delegacja syndykatów przemysłowych i kupieckich amerykańskich z Ameryki Południowej i Środkowej oraz wycieczka reprezentacyjna kupców z Brazylji, ...li, Peru, Guatemali i Urugwa...

...dłuższego okresu silnych mrozów
nie potrzebujemy się obawiać.

...egoroczna zima jest dość o...ginalna. Zaczęła się ściśle kalendarzowo, ale odrazu ostro, śniegiem i mrozem, który na Boże Narodzenie wzrósł do

potężnej tęgości.

Potem odrazu „jak uciął", przyszła odwilż — fala wilgotnego ciepła, pod którego wpływem gruba już warstwa śniegu stopniała, stopniały lody na sztucznych ślizgawkach, puściła też Wisła. Do tej pory, do ostatniego dnia starego roku mamy tę ...ię „ciepła", to znaczy cie...zględnie, wilgotna, jakby ..., nieprzyjemna z roztopa...błotem.

...va zmienność dotychcza...go przebiegu zimy (jak wia...mo, do pogody dni przed Bo...żem Narodzeniem i po Bożem Narodzeniu, przywiązana jest ... ludowa meteorologję pro...nozy pogody na całe miesiące ...roku przyszłego) każe wnioskować o zmienności tej pogody

przez całą tegoroczną zimę.

... oczywiście taka prognoza całoroczna jest rzeczą trudniejszą i musi być raczej bardziej ogólnikowa. Narazie podajemy prognozę przebiegu pogody w ciągu stycznia nowego roku.

Astrometeorolog Fr. A. Prengl z Bydgoszczy twierdzi, że przeważać będzie pogoda silnie zmienna i wietrzna o większem zachmurzeniu na początku i w końcu każdego miesiąca. Temperatury umiarkowane.

kilka mroźnych dni.

Dłuższego okresu silnych mrozów nie potrzebujemy się obawiać. Większe opady w postaci śniegu i deszczu w pierwszej i ostatniej dekadzie miesiąca.

Dni krytyczne miesiąca około których skoncentruja się katastrofy żywiołowe i rozmaite gwałtowne wypadki przypadają na około 5. 8. 9. 22. 27 i 29 stycznia. Co do trzęsień, to szczególnie ostatnia dekada przyniesie kilka wstrząsów podziemnych lub działalność wulkanów.

—×—

Smiertelny strzał z rosyjskiego karabinu.
Samobójstwo wrażliwego chłopca.

Z Piotrkowa donoszą:

W tych dniach mieszkańcy wsi Anułów, gm. Regnów zostali do głębi wstrząśnięci wypadkiem, jaki zdarzył się w ich wiosce. Oto przed kilku dniami z zagrody niejakiego Jana Wapsewicza skradziona została pierzyna, wietrząca się w oborze. Wapsewicz o kradzież tę posądził Antoniego Woszczyka,

chłopca lat 19.

Woszczyk przez kilka dni chodził jak struty, a wreszcie wczoraj korzystając z nieobecności w domu gospodarzy, popełnił samobójstwo za pomocą wystrzału w piersi

z rosyjskiego karabinu.

Przy denacie znaleziono w kieszeni kurtki cztery kule do tegoż karabinu, niewystrzelone. — Śmierć, jak ustalono nastąpiła momentalnie.

Wyrok dyrekcji ceł.
Popłoch wśród przemytników

Z Warszawy donoszą:

Walka z przemytnictwem daje bardzo bogate rezultaty i zwraca nieutopliwie straty skarbu państwa powstałe wskutek przywozu zagranicznych towarów przez

„zieloną granicę".

Ostatnie dni minionego roku w walce z przemytnictwem należy specjalnie podkreślić.

Warszawska dyrekcja ceł zlikwidowała bowiem ostatecznie kilka afer. Wyposa... rozległe kompetencje w... nie zwalczania szmuglu... cia ceł na kilku przemy... uchodzących nawet w... cie kupieckim za ludzi... nych — nałożyła taka w... karę, że z pewnością je... talność przemytnicza

była mało popłatn...

Dwóch bowiem kupców ...zano na 2 lata więzienia ...na zapłacenie grzywny ... miljona złotych. Do ... nia sprawy zwalczania ... tu jeszcze powrócimy.

—×—

Pudło z myszami
otrzymał w podarunku policjant.

Radomsk, 2 grudnia. W dniu wczorajszym do stojącego na ulicy funkcjonarjusza policji podszedł jakiś jegomość ubrany z wiejska i odezwał się doń w te słowa.

— Dla pana

podarunek noworoczny.

Policjant wziął z rąk obcego dość ciężką paczkę i udał się do bramy z zamiarem przekonania się, co paczka zawiera. Jakże wielkie było zdziwienie policjanta, gdy po rozsznurowaniu paczki poczęły wyskakiwać jedna po drugiej

z piskiem myszy.

Było ich tamnóstwo w ...żem pudle. Obrony policjant wybiegł na ulicę by żartownisia przytrzymać, jednak ... niak prędzej ... pismem i ulotnił się jezornie.

—×—

Noworoczny upominek rzeki
Obfity połów ryb.

Radomsk, 2. 1. W dniu wczorajszym jeden z wieśniaków zamieszkałych na Bobrach idąc

brzegiem Warty

zauważył ze zdziwieniem iż cała powierzchnia wody pokryta jest dosłownie nawpół żywemi rybami dającemi się łapać bez użycia

przyrządów rybackich.

Kto żyw wybiegł ze wsi na łowienie, które zakończyły się formalnie królewskim wynikiem. Złowiono niezliczone ilości ryb. Niektórzy nałowili po dwa i trzy wozy ryb i za bezcen sprzedają je

obecnie w mieście.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że ryby ... stały zatrute kwasami, jakie wskutek pęknięcia ... w jednej z fabryk okolicznych dostały się do koryta rzeki. Władze obawie przed

masowem zatruciem

wysłały próbkę ryb do analizy.

—×—

Panameryka...
traktat obro...

Nowy Jork, 2 stycz... wł.). Podkomisja Pan... skiej Konferencji zakoń... ce nad Panamerykańsk... tatem obronym. Ma on ... bliższej przyszłości pod...

Nikaragua zg...
się na
budowę kan...

Prezydent Nikaragui ... wyraził zgodę na budow... który ma łączyć dwa o...

Przyszłość socjali...
Oświadczenie Karola Kautsky'e...

Znany teoretyk socjali... Karol Kautsky, zamie... łamach „Vorwaertsu" a... o przyszłości

ruchu socjalistycznego

Kautsky stwierdza, iż ... ramami organizacyjnemi ... giej międzynarodówki poz... ły jeszcze wielkie gromad... letarjatu Stanów Zjedno... nych i Rosji sowieckiej. Ro... nik rosyjski pracuje w jak... gorszej sytuacji na świecie. Jest on nieuświadomiony, a ... ca jego odbywa się w waru... kach

zabrzeczających postępow...

Robotnik amerykański zajmu... wysoka pozycję socjalną, ... wykazuje jednak wielkiego ... interesowania do ruchu socja... stycznego i wyzwolenia się ... pod wpływów imperjalizmu. ... Jeżeli uda się masy robotnic... Ameryki i Rosji nakłonić do ...ropejskiego sposobu myślenia ...gruntować w tych krajach ...ody socjalistyczne, wówczas ...ok 1929 będzie początkiem

wzrostu potęgi ruchu socjalistycznego na świecie.

Dziwna katastrofa kolejowa.

W Szwajcarji w pobliżu St. Moritz wydarzyła się oryginalna katastrofa kolejowa. Lokomotywa wskutek wadliwej konstrukcji toru zsunęła się i ... w dół ... pozostawiona własnemu losowi sił ... po ... pracy ... Podczas katastrofy ... ludzi ... maszynista.

Strajk tramwajarzy w Katowicach
wybuchł w dzień Nowego Roku

Z Katowic donoszą:

W wigilję Nowego Roku zebranie załogowe tramwajarzy, pod przewodnictwem sekretarzy wszystkich związków zawodowych, w których tramwajarze są zorganizowani, uchwaliło jednogłośnie od Nowego Roku

przystąpić do strajku.

Z tramwajarzami mają się solidaryzować wszyscy szoferzy autobusów ... niż ... odpowiedni ... oświadczenie.

Wszyscy mówcy, który na zebraniu zabierali głos, twierdzili przy aplauzie całego zebrania, że należy trwać w strajku aż do wygranej ...

... przejechanego przez ... mężczyzne.

Nieszczęśliwa ofiara stra... o wypadku miała ...

Człowiek bez nóg
na torze ...

„Oszukani oszuści"

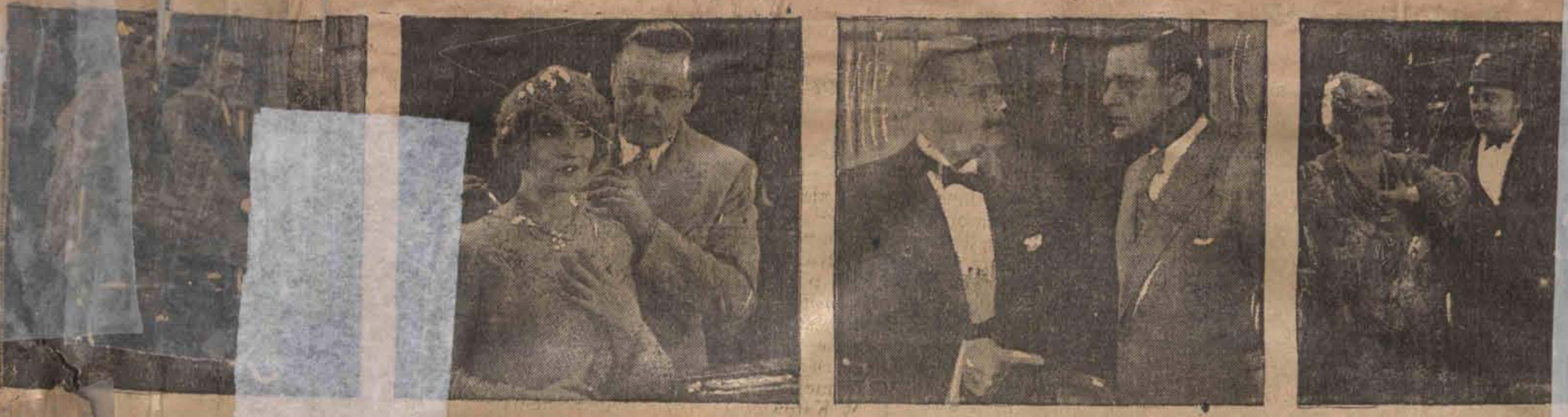

Amerykańska wytwórnia „Universal" ukończyła w tych dniach realizację swego najnowszego filmu, który nosić będzie tytuł rzeczywiście atrakcyjny— „Oszukani oszuści". Główną rolę kobiecą odtworzy Betty Compson, którą widzieliśmy niedawno w filmie „W wirze wielkomiejskim" (Broadway). Partnerem jej będzie Kenneth Harlan.

Kot rozumie doskonale mowę ludzką.

Nasze „kizie mizie" odznaczają się nieprzeciętną inteligencją.

...dnym z tygodników za-...znych, poświęconych stu-...przyrodniczym znajdujemy ...wy artykuł o

...wykłej inteligencji pewnego kota,

...go inteligencję właściciel ...alnie rozwijał od jego naj-...niejszej młodości.

...zultaty rzeczywiście są nad...zajne. Kot liczy obecnie lat ...n, umie otwierać sam sobie ...wi mieszkania i wychodzi sto...nie z swojej woli w każdej ...ili z domu i wraca doń zapo-..., zupełnie jak człowiek. — ...tem trzeba zauważyć, że ...dokładnie, które drzwi są ...knięte na klucz, a wtedy

idzie do kogoś

...domowników i specjalnem ...czeniem domaga się otwo-...ia. Przytem jest tak dyskre-...że do pokoju sypialnego swo ...państwa nie wchodzi nigdy ...d godziną, o której wie, że ...two wstają. Jeżeli odczuwa ...gnienie, to idzie sam do wo-...

...odkręca łapką kurek

...niejętnie puszcza taki stru-... wody, jaki może uchwycić ...zykiem. W innych wypad-...ach pije wodę z dzbanka umy-...wki, opierając się łapkami na jego brzegu. Nauczył się także odróżniać dokładnie szmer motoru samolotu od motoru automobilowego. Jeden i drugi interesuje się żywo i stosownie do okoliczności, spogląda przez okno bądź to w górę, śledząc bieg samolotu, bądź też na przebiegające auto.

Kot ten ma przytem całą swoją specjalną wymowę, objawiającą się w modulacji głosu tak wyraźnej, że można z nim prowadzić rozmowy, na które odpowiada

z dziwną inteligencją.

W innych dźwiękach zupełnie wyraża swoje zadowolenie, w innych gniew, obawę, inaczej domaga się jedzenia, inaczej objawia chęć odpoczynku. Rozumie przytem dokładnie mowę ludzką i w odpowiedni sposób na nią reaguje.

Wszystkie te przykłady spotykane zresztą u wielu kotów dowodzą, że zwierzęta te odznaczają się nieprzeciętną inteligencją, znacznie przewyższającą miarę instynktu tak, że śmiało można mówić o intelekcie kocim.

—x—

PĘK WŁOSÓW z BRODY STARCA

miał uratować rodzinę.

Oświecona, a nawet przodująca w oświacie Ameryka, kryje jednak gdzieniegdzie najdziksze zabobony, jakichby się nie powstydzili

Kafrowie czy Hotentoci.

W mieście York (Pensylwanja) zamordowano 60-letniego farmera Rehmevera. Policja wyśledziła, że przyczyną zbrodni stał się zabobon: 18-letni Norbert Hess wraz z dwoma kolegami napadł na starca, usiłując mu wyrwać

pęk włosów.

Rehmever począł się bronić, a wówczas chłopcy, z których najmłodszy miał lat 14, zatłukli go pałkami. Zbrodniarze następnie zwłoki podpalili, by zatrzeć ślady krwawego czynu.

Jak się okazało niejaki John Blymre, coś w rodzaju miejscowego znachora, opowiedział młodemu Hessowi, że Rehmever rzucił urok na jego całą rodzinę. Za podanie sposobu „odczynienia uroku" — kazał sobie zapłacić 10 dolarów, poczem oświadczył, że urok zniknie, jeśli chłopcy zdołają Rehmeverowi wyrwać pęk włosów z brody i następnie zakopią je o północy w głębokości 3 metr... pod ziemią. —

Łat... na ser... go sza... — nie... rak w...

Ws... resztow... kał tak... księżni...

—x—

Twardy sen włamywacza.

Godny podziwu spokój ducha.

W p... zdarzył... wypad... swoim ... dzi z ja... zabiera... cze

We ... od r... ry nope... a mimo ... tać go ... jęto am... sąsiedn... łodziej... nia wła... W czas... zmorzy... do zbud... ciciel ... pokoju.

jednak... cig i zd... zało się... ta baw... licja m... kiwała...

Dr. H. LUBICZ

ulica ...

Specjalis...

rycznych ...

Dla pań ...

Przyjmu...

W ty... miki dl... interes... się ciel... obserw...

Obserwacje z dziedziny fizjognomiki.

Charakter człowieka poznajemy po ustach i zębach.

Kształty zewnętrzne zdradzają treść ducha.

Większość ludzi intuicyjnie odgaduje charakter swoich współbraci, lecz kieruje się sympatją lub antypatją, powstającą ze źródeł zgoła odrębnych od naukowych podstaw

znajomości ludzi.

Nowoczesne zasady fizjognomiki opierają się na prawidle, że kształty zewnętrzne zdradzają treść ducha. Niektórzy współcześni fizjognomiści, np. Huter, utrzymują, że z kształtu głowy i rysów twarzy oraz naprężenia skóry oblicza wyczytać można charakter z nieomylną pewnością. Liczne studja w tym kierunku potwierdzają to orzeczenie.

Przyglądając się całokształtowi

postaci człowieka

i poddając się wrażeniu jego postawy, ruchów, wyrazu twarzy, pomimowoli zwraca się uwagę na usta. Usta kształtne, ładnie zarysowane, proporcjonalne, — świadczą o harmonijnym, zrównoważonym charakterze danej jednostki. — Piękne usta przy złym charakterze spotyka się bardzo rzadko, a i wówczas także jakiś brzydki rys przy mowie lub śmiechu zdradza niedoskonałość usposobienia.

Usta wielkie, ale ładnie zarysowane zdradzają zmysłowość, a wysunięta dolna warga jest oznaką skłonności do rozpusty, zbo-czeń i nałogów, albo też cechą materjalistów. Ostry i twardy

rysunek ust

właściwy jest ludziom skąpym. Delikatna warga górna, zlekka wystająca ponad dolną, oznacza naturę dobrą i wrażliwą. Wzajemna nieproporcjonalność obu warg jest zawsze dowodem ujemnych cech charakteru. Jeżeli dolna warga, widziana z profilu, poziomo wysuwa się znacznie naprzód, świadczy to zawsze o podejrzliwości i skłonności do oszczerstwa. Wystająca dolna warga przy wydatnym podbródku oznacza u... i energię.

U... drobne, ładnie zarysowane, oznaczają

brak zmysłowości,

a w połączeniu z lekko uciekającą brodą i wąskim nosem są oznaką nieśmiałości i słabości charakteru.

Usta szerokie, niekształtne lub małe i zawsze otwarte właściwe są ludziom mało inteligentnym.

Usta zaciśnięte spotykamy u ludzi energicznych, skrytych, ale także u natur zgorzkniałych.

O... ...iście wyżej przytoczonemi przykładami nie wyczerpuje się jeszcze wszelkich kształtów ust, w połą...iu z zarysem policzków, brody i t. d. Chcielibyśmy jeszcze zw...ić uwagę na

kształt zębów.

Zęby białe i szerokie spotykamy u ludzi silnych i energicznych. Zęby żółtawe, żółte, podłużne i mocne u ludzi temperamentu sangwinistycznego o naturze czynnej. Ludzie wrażliwi odznaczają się bardzo białemi, niemal niebieskawemi zębami, drobnemi i podłużnego kształtu.

Piękne, równe zęby są oznaką zdrowia. Równe lecz niezbyt ściśle zęby oznaczać mogą brak subtelności i przewrotność. Zęby w dwa rzędy (podwójne) spotykamy u ludzi o złym charakterze. O tym ostatnim świadczą także wąskie, długie kły (zęby oczne). Zęby zbyt długie są oznaką słabości i uległości. Kły szerokie u góry a zakończone spadzisto właściwe są ludziom o usposobieniu wiernem, odznaczającem się

wielką sumiennością.

Szerokie środkowe zęby przednie świadczą o usposobieniu religijnem i skłonności do mistycyzmu.

Korona królów angielskich.

N. RAMEAU.

UCZONY.

—x—

...e było deszczu. Posucha ...a klęską wieśniakom. Za-... nie w tym roku kukurydzy ... i potrawu. Czem będzie ... bydło tej zimy? Czem lu-... się ...?

...rannie uproszono księcza ...szcza o procesję do Sen ...ri (Świętego Suchego). Od ...wił ją, a słońce mimo to sna ... pola w dalszym ciągu. Na-...no udawano się do czarow...ów, do „magów" nawet hen, ...ko w górach.

...cni są magowie górscy! ...m razem jednak nic nie ...ł! Ani jednej kropla de-... nie spadła w ciągu czte-... miesięcy! Źródła powysy-...y. ... szczęście, że wiem! ... obi... się trzymają. Tylko ... ołtwina nie chce, ani ku-... Też upie zwierzęta! A... Bóg zrobił stworzeń róż-...ego rodu! Skąd ta straszna ...posucha?

— Ja ...em! — rzekł pewne...o niedzielnego wieczoru jeden ...armer ... swego sąsiada. ... — Wiesz? To powiedz!

— Postaw mi butelkę „Baco" w tej karczmie (mają wyborne) to ci powiem.

— Dobra! „Baco" nigdy nikomu nie zaszkodziło. Wejdźmy! W karczmie, po trzecim kieliszku farmer szepnął sąsiadowi na ucho:

— To wina „uczonego", że deszcz nie pada.

— Jakiego uczonego? Hę:..?

— Tego obcego, tego Paryżanina. On nie daje deszczowi padać, bo straciłby na tem setki i tysiące.

— Dlaczego? Nie rozumiem.

— Zaraz zrozumiesz. Wiesz, że stawia piętro na swoim domu. Pełno murarzy i cieślów u niego. Dom stoi bez dachu od miesięcy. Jego meble, bielizna, książki, obrazy, stosy cacek, kosztujących setki i tysiące — odkryte, więc...

— Wielki Boże! Czy to prawda?

— Prawda, jako żywo! Robotnicy słyszeli go mówiącego: „Byleby deszczu dziś w nocy nie było."

— Powiedział tak?

— Powiedział. Są świadkowie... Ach! On niema pola, ani krów! Jemu wszystko jedno, że słońce wypala fasolę, kukurydzę i potraw. Byleby tylko deszcz nie uszkodził mu jego mebli książek i cacek, rozumiesz? Mówią, że w jednym z pokoi na suficie wymalowane są nagie kobiety ze skrzydłami... Takie paskudztwo... słyszałeś...? A strzeże go, jak oka w głowie! I żeby się to nie zniszczyło, żeby deszcz nie spadł, odmawia co wieczora modlitwę przed dużą czerwoną książką, więcej złoconą, niż ta, którą księdzu proboszczowi przy odprawianiu Mszy św. służy.

— Pewny jesteś?

— Czy jestem pewny?... Moja szwagierka jest kucharką u niego...

— Więc, myślisz, że modląc się ze swej czerwonej książki, może...

— Wszystko może, co zechce! Jest bardzo mądry... Jeden z pierwszych w Paryżu.. Udekorowany. Mądrzejszy od biskupa. Must to być biskup diabła. Nie da deszczowi upaść, nim dom nie będzie pokryty.. I kwita...!

— A rząd? Pozwala na to? Nie zamknie w więzieniu tego przeklętego uczonego, przez którego wszyscy z głodu zdechniemy? Dla kogóż gilotyna? Cóż to, niema sprawiedliwości na świecie?

— Będzie! — huknął farmer, waląc pięścią w stół, aż szklanki podskoczyły.

* * *

Uczony, paryżanin, rozkochany w swych książkach i malowanych sufitach literat, który rzeczywiście z przerażeniem myślał, że deszcz może mu poniszczyć jego skarby, ani się domyślał burzy, co zbierała nad jego głową. Ale zauważył w lipcu, że wieśniacy z ukosa nań patrzą; w sierpniu, gdy posucha trwała przyłapał parę razy chłopców, rzucających kamieniami za nim, we wrześniu zaś, pewnego niedzielnego wieczoru, kiedy pijani wieśniacy śpiewali na zabój w karczmie sąsiedniej, dostrzegł podejrzane cienie snujące się wokoło jego domu. Zakradłszy się ujrzał z przerażeniem, że pod... ...ią wióry pod d...wi, zamierzając podpalić je.

— Co robicie, łajdaki! — krzyknął wyskakując z ukrycia. Oni w nogi. Udało mu się złapać jednego: chwycił go za kołnierz i zajrzawszy w oczy poznał... ogrodnika swego, Cadeton'a.

— Ty, Cadeton? Ogień mi pod dom podkładasz, pijaku? Co ci złego zrobiłem?

Ponieważ Cadeton był rzeczywiście pijany, jak bela, wykrztusił między jedną czkawką a drugą wszystko. Uczony dowiedział się zatem, że on jest przyczyną posuchy, że z jego przyczyny nie będzie kukurydzy, fasoli i paszy, bydło zginie z głodu, a ludzie pójdą z torbami...

Zwabieni hałasem, wieśniacy zebrani w karczmie wyszli gromadnie i otoczyli uczonego kołem, potakując groźnie wywodom i przekleństwom pijanego ogrodnika.

Przerażony literat, orjentując się, że może być źle i że wszelki protest pogorszy tylko sprawę, wrzasnął bez... przenikliwie patrząc gaw... w ...

— Tak! To prawda! Mogę sprowadzić deszcz lub pogodę. Dość mi przeczytać kilka słów z mej czerwonej książki. Ale ostrożnie! Jeżeli mam władzę nad deszczem mam ją również nad gradem. Jeśli tkniecie jedną belkę z mojego domu, jeden wł... z mojej głowy, ... cie mie... ...grad, w ciągu dwudziestu cz...ech godzin. Wasze winnic... ...cie mie... jak fas... Wina ... Wysus... suszę ... niecie ... No, od... de mi z... zaklęci... Bijcie ... łać be... nia. N...

* * *

Ode... gach. ... co"!

— ... wracaj...

A... ...śleli so... nie jest ...

Sufi... uszkod... urósł ... jeśliby ... szłych ... tel rad...

...

—x—

Krwawiony tułów robotnika.

Nieszczęśliwy kolejarz osierocił żonę i 4-ro dzieci.

[…] ladź" na Piaskach wydarzył się mrożący krew w żyłach wypadek. W czasie wtłaczania wagonów przed sortownię, dostał się pod koła wagonu robotnik Zarębski Roman, lat 33, zamieszkały w Czeladzi przy ul. Węgroda Górna 19. Koła zupełnie obcięły mu lewą nogę, a prawą całkowicie zgruchotały.

Nikt nie widział, kiedy nieszczęśliwy dostał się pod koła, dopiero przejmujący krzyk i wołanie o pomoc zelektryzowały pracujących robotników, którzy natychmiast pośpieszyli z pomocą swemu koledze.

Oczom przybyłych robotników przedstawił się okropny widok: w kałuży krwi leżał tułów Zarębskiego, a z gardła dobywały się

chrapliwe jęki.

Wkrótce przybyło pogotowie celem przewiezienia nieszczęśliwego robotnika do szpitala powiatowej Kasy Chorych […] Zarębski jednak w drodze wyzionął ducha. Zmarły tragiczną śmiercią na posterunku pracy osierocił żonę i 4-dniowe dziecko.

Źle zabezpieczona strzelnica

przyczyną nieszczęśliwego wypadku.

Łódź, 2. 1. […]

w lewą pierś

30-letni Antoni Karasak, mieszkaniec wsi Stobiceko, pod Radomskiem.

Ciało rannego Karasaka umieszczono w szpitalu Kasy Chorych w Radom[…]

ze strzelnicy.

Lekarze nie rokują nadziei utrzymania rannego Karasaka przy życiu.

Borysław […] w […] Niemczech

Tak twierdzą Francuzi.

Ignorancja Francuzów w punkcie geografii jest […] niemal przysłowiowa […] niy w dużym poczytnym dzienniku paryskim „Comoedia" z dn. 21 grudnia r. b. Oto wśród ostatnich […] Borysławiu, przyczem […] oblężenia ewentualn[…] kom zaznaczono jeszcze, że ów Borysław […] Śląsku niemieckim.

Nie dziwilibyśmy […] cznie, gdyby tu szło […] Kacze Doły czy P[…] ale Borysław, centrum

przemysłu naftowego

gdzie zaangażowane […] mie kapitały francuskie […] nien już być chyba […] tyle, aby redakcja p[…] dziennika, wychodz[…] Paryżu, nie kompr[…] się podobnemi infor[…]

Popierajc[…] budowę sz[…] O. O. Bonifrat[…] *w Chomąt[…]*

KRATECZKI.

Kosztowna kolacja Bonifacego Dratwy.

Niecodzienny gość restauratorki.

Mówcie, co chcecie, ale knajpa jest błogosławieństwem dla ludzi samotnych. Gdy człek żonaty późnym wieczorem wraca do domu, gdzie czeka go stęskniona żona i dzieci, człek samotny rozsiada się wygodnie w loży rzęsiście oświetlonego przybytku Bachusa i spożywa w pogodzie ducha wymyślne majstersztyki sztuki kulinarnej, popijając je obficie winem, wyśmienitem piwem i puharem ananasowym. Zgiełk, gwar, śmiech, ruch, brzęk kieliszków, szczęk talerzy wszystko to tworzy atmosferę nader podniecającą i miłą. Człowiek siedzi do drugiej, trzeciej w nocy i dopiero później pośpiewując, idzie sobie do domu. Naprawdę pytam: cobyśmy poczeli, gdyby na świecie nie było knajp? Zwolennicy małżeństw pragnęliby naturalnie, aby wszystkie knajpy spłonęły jednej nocy oraz by nigdy nie powstały na nowo! Ach, byłoby to świetnie! wszyscy zawzięci kawalerowie siłą rzeczy musieliby wstąpić w związki małżeńskie, bo któżby im przyrządzał posiłek. Tożby się uczynił ruch na rynku matrymonjalnym.

Na szczęście jednak skasowanie knajp to mrzonki. Powiadam wam, że nie masz to jak knajpa. Jakaż bo żona przyrządzi wam w parę chwil to, na co macie apetyt? Puhar z ananasem! Tego nigdy waćpan w domu nie dostaniesz. Zresztą co tu gadać, kiedy nie ma o czem. Ja pierwszy staję w obronie knajp, o ileby zostały one zagrożone. Nie damy się, prawda, panie Wiśniewski?

Mówiliśmy dotychczas o knajpach pierwszego rzędu. A teraz pomówmy o tych drugo i trzeciorzędnych. Toż one są prawdziwem dobrodziejstwem dla tych biedaków, którzy zmuszeni są z tych czy innych przyczyn marznąć na ulicy. Kieliszek jeden i drugi na stojąka przy bufecie przywróci biedakowi odrazu siły i pogodę ducha. Powiadają niektórzy, że knajpy sprzyjają alkoholizmowi. Ciekaw jestem, czy gdyby knajp nie było, pijaństwo nie zataczałoby tak samo szerokich kręgów. Poszedłby jeden drugi i dziesiąty do hurtowni win i wódek, kupiłby półlitrówkę, no siłby ją przy stole i pociągałby co chwila.

Zdaje się, że doskonale obroniłem swą tezę, że knajpy nie powinny być zniesione. A teraz muszę chociażby w paru słowach poruszyć pewien minus tych błogosławionych skądinąd instytucyj. Oto knajpy są stanowczo za drogie: to co w domu kosztuje powiedzmy 2 zł. to w restauracji 5 albo 6 złotych; otóż, gdyby panowie restauratorzy opuścili nieco ceny, postąpiliby bardzo humanitarnie. Tak. Knajpy są dobrodziejstwem, za które trzeba słono płacić. Skoro nie masz grosza przy duszy do knajpy nie zaglądaj, w przeciwnym razie bowiem doznasz przygody takiej, jak Bonifacy Dratwa.

Był to chłodny wieczór paździerńikowy, gdy do restauracji Borowicza przy ul. Przędzalnianej wszedł jakiś dość ubogo odziany jegomość. Usiadł przy stoliku i zażądał karafki wódki z kropelkami, zakąsek, piwa, kotlecika wieprzowego, a następnie herbatki z cytryną. Następnie zapalił papierosa i pogrążył się w błogiej zadumie.

Wreszcie ocknął się, wstał, wziął czapkę i powiedziawszy właścicielce knajpy: dobranoc, chciał wyjść. Ta jednakże zatrzymała go:

— Hola, panie, płacić!

— Płacić? — zdziwił się gość, — płacić? Kiedy ja nie mam pieniędzy.

— Pieniędzy nie masz, a do knajpy włazisz? Już ja cię nauczę, ty taki, owaki! Kostek sypnij no się po posterunkowego!

Przyszedł posterunkowy. — Zorjentowawszy się, o co chodzi, zwrócił się z zapytaniem do gościa:

— Czemu pan nie płaci?

— Ano, bo nie mam pieniędzy.

Policjant wzruszył ramionami i rzekł do knajpiarki: niema rady, musi pani sądownie dochodzić swej należności. Nie pomogły lamenty, ani groźby. — Gość z obojętnym wyrazem twarzy siedział na krześle i pogwizdywał.

Wreszcie rada nie[…] siała knajpiarka gości[…] cić.

Dopiero wczoraj […] Dratwa zapłacił w […] chmeczek 20 zł. 50 […] szty sądowe. S[…]

Joan Crawford i Ernest Torrence odtwórcy ról głównych w filmie „Jad miłości" (Tragedja w Singapoore), wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer".

Tajemnicza śmierć Ukraińca.

Odkrycie dozorcy parkowego.

Łódź, 2. 1. Ubiegłej nocy około godziny 1 w parku miejskim w Kaliszu jeden z dozorców natknął się na leżącego na ziemi mężczyznę. Nieznajomy, jak się okazało, 50-letni Jan Pawłok, Ukrainiec, inwalida wojenny miał

głęboką ranę

w lewym boku.

Rannego, który twierdził, że sam dokonał zamachu samobójczego przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł nad ranem.

W sprawie tej policja prowadzi dochodzenie.

Posłuszny piesek.

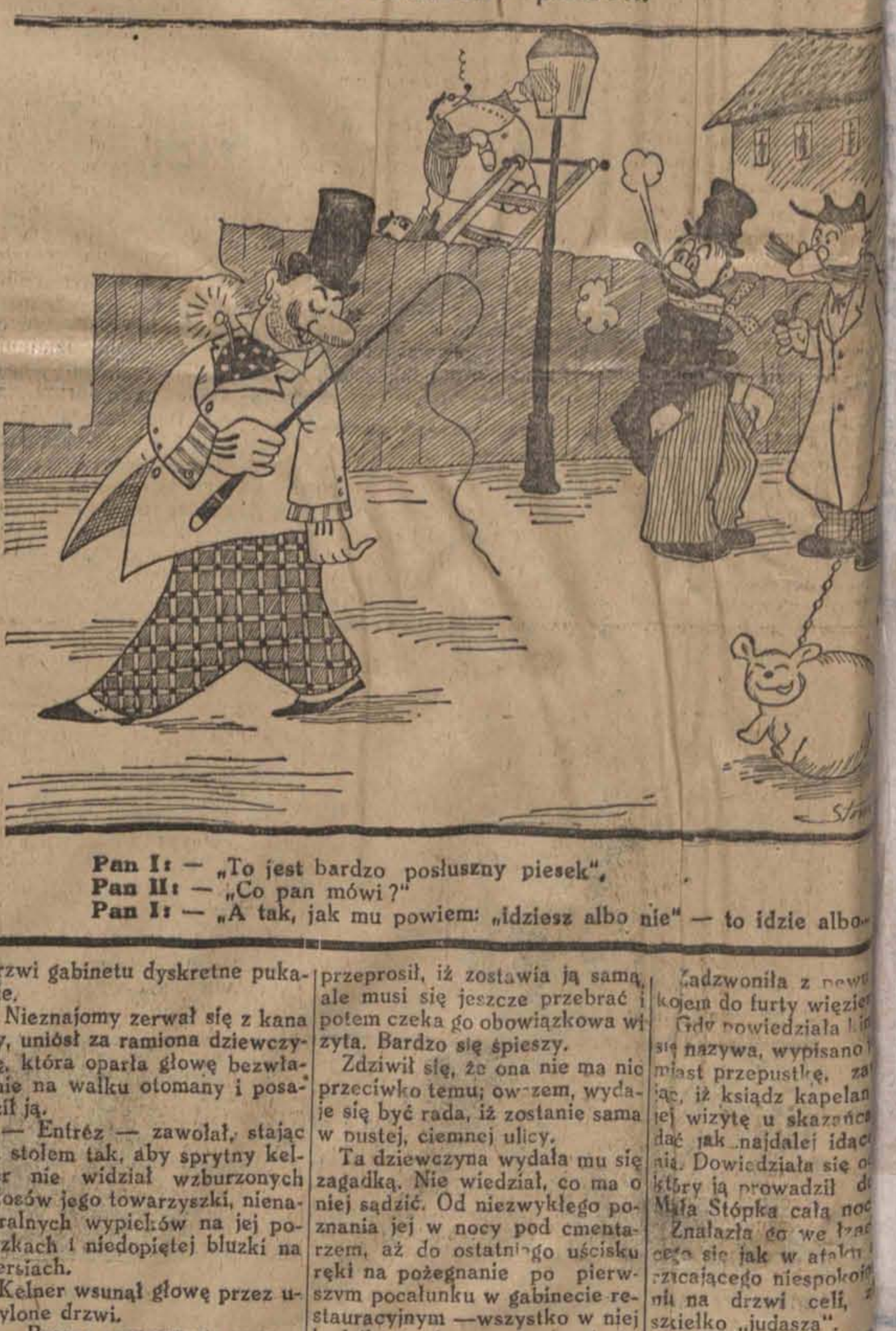

Pan I: — „To jest bardzo posłuszny piesek".
Pan II: — „Co pan mówi?"
Pan I: — „A tak, jak mu powiem: „idziesz albo nie" — to idzie albo…

JULJAN KRZEWIŃSKI. 61)

JADZIA z ZAUŁKA.

Powieść.

—x—

— Może on panią zechciałby wysłuchać. Zrobiłabyś, dziecko, chrześcijański uczynek. Czekam tu dawno pode drzwiami. Jeżeli on panią tak długo zatrzymywał przy sobie, nie musisz mu być zupełnie obojętna. Namów go, aby pojednał się z Panem Bogiem przed śmiercią, ze Stwórcą, który wszystko rozumie, więc też i wszystko przebacza żałującemu.

Jadzia rozpłakała się. Nie była w stanie dłużej utrzymać na wodzy starganych do ostatnich granic nerwów.

— Nie mogę teraz! Nie mogę! dziś… może raz jeszcze przyj…

— Dobrze, przyjść?

— Kiedy?

— Nie wiem; ale przyjdę przed… przed tym…

— Nie zapomnij — brzmiał za […] dzi i prosił, aby czekała na niego o 7-ej wieczorem w zwykłem miejscu, w parku Poniatowskiego.

Po otrzymaniu radosnej wieści, opadły z niej, jak kajdany, wszystkie troski i smutne myśli, związane ze sprawą Wacińskiego. Żyła już tylko myślą o nieznajomym.

Spotkali się punktualnie o naznaczonej godzinie. Jadzia tem serdecznie przywitała go, im gorzej czuła się w Łodzi w międzyczasie, gdy go tu jej brakowało tak bardzo.

Kiedy proponował jej pójście do kina, lub teatru, nie zgodziła się na te projekty. Myśl o Walusiu i tem, co go tej nocy czeka, wracała uporczywie. Wiedziała, że ta utrapiona myśl nie da jej słuchać przedstawienia w teatrze, ani oglądać obrazów na srebrnym ekranie.

Na kolację pojechali do restauracji, w której zajęli osobny gabinet.

Przy czarnej kawie nieznajomy […] pana, którego […] butelkę szampana […] niedy jeszcze nie piła.

[…] stko, czem ją dotąd darzył, a teraz szczególniej za to, że w tak cudowny sposób musującym napojem potrafił rozwiać choć na chwilę przykre wspomnienia i świadomość rzeczywistości.

Uczuła pragnienie odwdzięczenia mu się za to wszystko. Wino szumiało jej w głowie i gotowa była na wszystko, czem tylko mogłaby mu okazać, jak bardzo ceni sobie jego towarzystwo. — Ona, nieśmiała z natury, pod wpływem wina, do którego nie przywykła, zaczerwieniwszy się po białka oczu, wstała ze swego krzesła przy stole i siadła mu na kolanach, objąwszy go za szyję.

Spojrzał jej w oczy z zapytaniem.

Jej wzrok zasłoniła rozkoszna mgła półprzytomności.

Chwycił ją w ramiona i złączył swe wargi z jej gorącemi ustami, które rozchyliła bezwładnie, chwytając powietrze gwałtowne mi westchnieniami.

Więc to jest miłość?

A zatem książki nie kłamią. Bo to jest coś rozkosznego, pięknego i nad wyraz słodkiego…

[…] drzwi gabinetu dyskretne pukanie.

Nieznajomy zerwał się z kanapy, uniósł za ramiona dziewczynę, która oparła głowę bezwładnie na wałku otomany i posadził ją.

— Entréz — zawołał, stając za stołem tak, aby sprytny kelner nie widział wzburzonych włosów jego towarzyszki, nienaturalnych wypieków na jej policzkach i niedopiętej bluzki na piersiach.

Kelner wsunął głowę przez uchylone drzwi.

— Proszę szanownego pana— powiedział — czy mogę przedstawić rachuneczek? Już druga godzina. Zamykamy.

Usłyszawszy, że jest już tak późno, Jadzia w jednej sekundzie wytrzeźwiała. Jeszcze ma tylko trzy godziny czasu…

Nieznajomy również się zachmurzył, jakby i on śpieszył do łóżka po długiej podróży, a nie spodziewał się, iż czas mu tak szybko zleciał w towarzystwie tej dziewczyny.

Zanim załatwiono się z rachunkiem, Jadzia szybko ubrała się w kapelusz i z niecierpliwością […] przeprosił, iż zostawia ją samą, ale musi się jeszcze przebrać i potem czeka go obowiązkowa wizyta. Bardzo się śpieszy.

Zdziwił się, że ona nie ma nic przeciwko temu; owszem, wydaje się być rada, iż zostanie sama w pustej, ciemnej ulicy.

Ta dziewczyna wydała mu się zagadką. Nie wiedział, co ma o niej sądzić. Od niezwykłego poznania jej w nocy pod cmentarzem, aż do ostatniego uścisku ręki na pożegnanie po pierwszym pocałunku w gabinecie restauracyjnym —wszystko w niej budziło w nim coraz więcej pytań i zagadek. Gdy ją pożegnał i szybkim krokiem zaczął się oddalać, pośpieszyła w przeciwną stronę. Ale uczyniła zaledwie parę kroków, gdy zawróciła i pobiegła za nim.

— Proszę pana, proszę pana! Jeszcze słówko.

— Słucham — spytał i spojrzał na zegarek świecąc sobie kieszonkową latarką.

— Czy jutro się spotkamy?— spytała zadyszana.

— W tym pośpiechu zapomniałem o najważniejszem — powiedział. — Naturalnie. Spotkaj[…]

Zadzwoniła z nowu[…] kojem do furty więzie[…] Gdy powiedziała ki[…] się nazywa, wypisano […] miast przepustkę, za[…] jąc, iż ksiądz kapelan […] jej wizytę u skazańca […] dać jak najdalej idąc[…] nią. Dowiedziała się o[…] który ją prowadził d[…] Mała Stópka całą noc […] Znalazła go we łzac[…] cego się jak w ataku […] rzucającego niespokoj[…] ni na drzwi celi, […] szkiełko „judasza".

— Dziękuję ci, żeś m[…] cze raz odwiedziła — p[…] nie podając jej ręki k[…] z apczana.

Stanęła w kącie celi […] działa, co mówić, gdy […] na do niej obie ręce […] szochając:

— Powiedz coś, pow[…] spokój… Ja… ja nie m[…] chcę…

Wtedy przypomniała […] jakim celu właściwie […] raz przyszła i podeszła […] czana mówiąc:

— Cóż ja ci mogę p[…] Jak cię uspokoić? Pr[…]

SPORT

[Wiel]ka impreza kolarska w Pabjanicach.

Ciekawy statut.

...przewidzia ... o mistrzo... [Pabja]nic.

... ostatecznego ... przez jedno ... towa ... zawodnika, na- ... przechowana w ... przez to To ... zawodnik ... odbytych ... kolarskich.

... przechowu ... odni, odpo- ... i jest zobo- ... nagro- ... Wychowania Fi ... Przysposob. Woj- ... tygodnie ... następnych za

... rozwiązanie towarzy...

... nagrody prze ... żetonem srebr ... dyplomem ... który bieg wy- ... na mecie bie ... przeznaczo nem przez Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

11. Na puharze przechodnim uwidaczniają fundatorzy po każdych zawodach: imię i nazwisko każdorazowego zwycięzcy przynależność klubową, osiągnięty czas i datę wyścigu.

12. Puhar przechodni przed decydującym wynikiem nie będzie przez ofiarodawcę przydzielony

innej gałęzi sportu,

względnie odebrany.

13. Komisja sędziowska składać się będzie z przedstawiciela Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, prezydenta miasta Pabjanic, przedstawiciela Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich, prezesa klubu, któremu organizacja biegu powierzona została oraz przed stawicieli towarzystw, których zawodnicy wezmą udział w wyścigu.

14. Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego może zaprosić do komisji sędziowskiej osoby we dług swego uznania.

—x—

Sport w kilku słowach.

(—) Rumuński Związek Narciarski organizuje w Brassow w dn. od 24 do 27 stycznia r. b. turniej narciarski z udziałem narciarzy Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji i Polski.

(—) W Zakopanem odbył się narciarski bieg sztafetowy 5×10 klm. o puhar kapitana Związkowego Polskiego Związku Narciarskiego Heszera, zakończony następująco: 1) drużyna P. T. N. czas 3,22,52; 2) Sokół (Zakopane) 3,28,02.

(—) Turniej hokejowy o mistrzostwo Polski, który odbywa się w Krynicy od kilku dni został przerwany wskutek odwilży Pozostały jeszcze do rozegrania następujące spotkania: A. Z. S. (Warszawa) — Legja (Warszawa), Pogoń (Lwów) — Wisła (Kraków), A. Z. S. (Warszawa) — T. K. S., A. Z. S. (Wilno) — T. K. S.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Zgierzu (neutralne boisko) trzeci a zarazem decydujący mecz o tytuł mistrza klasy B, ponieważ obydwie drużyny mają po 2 punkty. — Zawody w Zgierzu prowadzone będą systemem puharowym aż do rozstrzygnięcia. Mecz odbędzie się o g. 11 przed południem na boisku Sokoła.

(—) Polski Związek projektuje w przyszłym sezonie lekkoatletycznym następujące mecze międzynarodowe: Polska — Rumunja, Polska — Czechosłowacja, Polska — Włochy, Polska — Da[nja], Polska — Belgja, Polska — Węgry oraz kobiece mecze lekkoatletyczne ze Szwecją, Austrją i Włochami.

(—) Polska reprezentacja hokejowa weźmie udział w międzynarodowym turnieju hokejowym w Davos, który odbędzie się w dniach między 13 a 20 stycznia w składzie: bramkarze: Czaplinski, Stogowski, obrońcy: Kowalski, Kulej, atak: Mauer, Adamowski, Krüger, Kuchar, Szenajch oraz możliwie Tupalski.

(—) Przed kilku dniami uzgodniony został termin projektowanego od dłuższego czasu meczu bokserskiego z Niemcami. Mecz ten odbędzie się ostatecznie w dniu 2 lutego we Wrocławiu. — Skład reprezentacji Niemiec składać się będzie z 6 zawodników reprezentatywnych południowo - wschodnich Niemiec oraz z dwóch zawodników Berlina. Skład reprezentacji Polski ustalony zostanie w dniu jutrzejszym po dzisiejszych zawodach eliminacyjnych w Katowicach. Na sędziego meczu bokserskiego Polska — Niemcy zaproszony zo stał sędzia z Czechosłowacji.

(—) W dniu wczorajszym nastąpiło w Nowym Targu otwarcie skoczni narciarskiej wybudowanej przez Wisłę krakowską Inauguracyjne skoki narciarskie przyniosły następujące rezultaty: 1) Br. Czechnota 17.160 skoki dwa razy po 331 i raz 32, 2) Rozmus nota 15.800 skoki 24 i 30 3) Lankosz nota 15.200 skoki 21, 30 i 31.

Konkursy hippiczne o puhar narodów

[od]będą się w czerwcu w Warszawie.

...było się pod przewodni- [ctwem] ... płk. S. G. ...skiego plenar... zarządu polskie... [jeźdz]ieckiego. Spra... referował sekre... ...deusz Machal ... zarządu dotyczyły ... zagadnień.

... rozpatrywano ... i kodyfikacji ... na obsza ... W tym celu u- ... wyczerpującej dy ... dla członków ... jeźdźców, obo- ... czasie publicz- ... konnych w ro- ... ustaleniu definicji ...

... publicznych i prze... całego szeregu ... przyjęto w całości ... projekt przepi... ustalono termi... hippicznych w ... ważniejszych za ... konkursy między ... które odbędą się z ... Powszechnej Wystawy ... z końcem maja w Poznaniu i następnie międzynarodowe konkursy hippiczne

o „puhar narodów",

które odbędą się z początkiem czerwca w Warszawie. Wreszcie ustalono sfery działania poszczególnych klubów na całym obszarze państwa.

Po drugie rozpatrywano sprawy olimpijskie. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie płk. S. G. Andersa, delegowanego z ramienia Polskiego Związku jeździeckiego na igrzyska olimpijskie. Bardzo ożywiona dyskusja dotyczyła warunków i systemu przygotowania

przyszłej drużyny olimpijskiej.

Po przyjęciu całego szeregu wniosków i ustaleniu ogólnej linji wytycznej działania postanowiono definitywne uregulowanie tych spraw na następnem posiedzeniu. Wkońcu załatwiono cały szereg spraw administracyjnych, z których wymienić należy przyjęcie jako członków związku, bydgoski klub jazdy konnej, Sandomierskie Koło Sportowe, Związek jeździecki piątej brygady K. O. P.

Wyścigi amazonek.

...cigi amazonek. Zwycięzczyni odebrała ... króla.

Mistrzostwo Europy w biegu na przełaj.

Inicjatywa francuskich kół sportowych.

Anglicy traktują z upartym tradycjonalizmem stosunki między Anglją, Szkocją, Walją i Irlandją, jako międzynarodowe Rozgrywali też corocznie mecz między temi państwami

w biegu na przełaj.

W czasie wojny doszły Francja i Belgja. Obecnie inicjatywa francuska dąży do rozszerzenia tego rodzaju spotkań na wszystkie kraje Europy. Jednem słowem mistrzostwa Europy, które w zawodach na bieżni nie chcą się jakoś skleić, w terenie, jako znacznie prostsze miałyby dojść do skutku. Anglicy traktują tę myśl narazie

dość przychylnie,

wysuwając jako jedyną objekcję okoliczność, że stosunkowo za często musieliby wyjeżdżać zagranicę. Prawdopodobnie jednak niedługo już mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce dojdą do skutku.

—xx—

Nowojorską sześciodniówkę

ukończyło 9 par.

Ponieważ ilość six-daymanów nie jest zbyt wielka, a składa się przeważnie z zawodników europejskich, przeto rzadko która para odbywa

więcej zawodów razem.

Tym razem ze względu na konkurencję secesjonisty Spencera zgromadził manager Chapmann drużynę niezwykle silną. Najgłośniejsze nazwiska kolarzy wielokrotnych zwycięzców sześciodniówek jak MacNamara, Giorgetti, Beekman, Petri, Düllberg, Linari i inni stanęli na taśmie oryginalnie i sprawiedliwie według układu sił zestawieni.

Zwyciężyła para

Giorgetti-Fred Spencer,

pokrywając w 145 godzin pokaźną przestrzeń, bo 3686 km. 60 m., zdobywając niewielką ilość bo 396 pkt. Zupełnie nieoczekiwanie o 1 okr. z tym przybyła para Letourneur — Broccardo z rekordowo małą ilością punktów bo 75. O 2 okrążenia przyszli faworyci biegu król sześciodniówek Mac Namara i Van Neck, którzy zdobyli największą ilość punktów 690 i zabierając

lwią część premji.

Czwarte miejsce zajęli dotychczasowi zwycięzcy dwóch ostatnich 6-dniówek, Düllberg-Walthour. Jest to bardzo zaszczytne miejsce, biorąc pod uwagę, iż jest to trzecia 6-dniówka tej pary w przeciągu 2 miesięcy. Następne miejsce zajęli Belloni Linari, Zuchetti-Negrini, Debaets Beekman.

Zrozumiał.

Pan I: — Skradziono mi wczoraj portmonetkę...

Pan II: — Jak wyglądała?

Pan I: — Średniego wzrostu, brunetka.

Tajemnica Żelaznego Kwadratu.

Głównym bohaterem nowego filmu polskiego jest... skrzynka pocztowa.

„Echo" w rozmowie z reżyserem, Aleksandrem Reichem.

Tym tajemniczym kwadratem jest skromna skrzynka pocztowa, zdobiąca mury miast polskich. O „Tajemnicy Skrzynki Pocztowej", najnowszym filmie polskim, zrealizowanym już prawie całkowicie przez reżysera Aleksandra Reicha, mówi się dziś powszechnie, jako o jednym z najciekawszych ewenementów

w dziejach polskiego filmu.

— Czemu zawdzięcza „Tajemnica" swój rozgłos? — pytamy.

— Przypuszczam, że temu właśnie, że jest tajemnicą. Tajemnicą skrzynki pocztowej. — Czyż jest bowiem coś bardziej tajemniczego, niż właśnie skrzynka pocztowa?

— Dlaczego pan wybrał właśnie ten temat?

— Widzi pan, my, Polacy, nie możemy się jeszcze pochwalić dojrzałą kinematografją. Zapewne dlatego właśnie, jako ludziom kinematograficznie młodym, bardzo młodym, imponują nam ogromnie wszelkie momenty. Nie zauważamy jeszcze bowiem wagi drobnych przedmiotów, tych, które stanowią najważniejsze otoczenie nasze i ...

— Musiał pan znaleźć sobie wyjątkowych współpracowników do tak głęboko poję[tego] filmu?

— Wydaje mi się, że za[an]gażowałem siły wypróbowane, w które naprawdę wierzę. A [więc] piękne artystki: Ize Belli[na], Marję Bogdę, znakomitych [akto]rów sceny H. Zelwerowic[za], J. Węgrzyna, Stanisławę K...ską oraz popularnego am[anta] ekranu — Jerzego Marra. Z[ain]teresuje pana zapewne fakt, [że] jedna z ról głównych będzie ... ła zachwycająca rodaczka ... sza Jadwiga Smolińska, gw[iaz]da paryska, której olśniewa[ją]cą urodę nagrodzono ostat[nio] na międzynarodowym konk[ur]sie piękności w Galvestone nagrodą po Amerykance. ... Smolińska występowała jak[o]

reprezentantka Polski

i możemy być dumni, że na[sze]de Europy za piękność kobi[ecą] zdobyła Polka, „Miss Polan[d]".

— Istotnie, sukces niebyw[a]ły. A jak się przedstawia ... spół techniczny „Tajemnicy"...

— Kierownictwo dekorac[ji] ne reprezentują pp. prof. Ro... arch. Noris, operatorem ... słynny H. Anroschin, techni[cz]ny twórca filmów „Gabinet ... Calligari", „Ręce Orlaka" ...

... go odwiedzić. (e)

—x—

NAJBLIŻSZE PREMJERY TEATRU KAMERALNEGO.

Pod kierunkiem reżysera J. Boneckiego odbywają się codziennie próby z głośnej komedji Antoniego Słomińskiego „Murzyn warszawski". Rolę tytułową odegra Michał Znicz. Premjera w przyszłym tygodniu.

Jednocześnie r... przygotowani... sztuki fran... Rolę tytułową odt...

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następ... „John ...les" — Zapol...

RADJO-PROGRAM

Środa, 2-go stycznia.

Warszawa, 1111 ... Komunikaty: 16.00 Koncert ... Audycja dla dzieci ... „...styka pozy... polskiego" wygłosi prof. dr. Zygmunt Szweykowski; 17.35 „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski; 18.00 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego; 19.00 Rozmaitości reklamowe; 19.30 Odczyt p. t. „Przygody Lwowa" — wygłosi p. Stefan Uliński. (Słowem wstępnem poprzedzi prof. Al. Janowski; 19.56 Sygnał ...

DYŻURY APTEK

„Waloryzacja kobiety"

Burzliwe zgromadzenie sufrażystek.

...ch kobiecy w Anglji, po ...nem zwycięstwie, po za ...niu obywatelce angiel... uwieńczenia słusznych jej ... — pełni praw politycz... — do nowej

...ozpalił się walki.

...o chca obywatelki ...j Brytanii? Otóż w sze... żądań, jakie stawiają, na... miejsce zajmuje... „wa... ...a kobiety" jako żony, ...ni i matki. „Panowie i ...awna władcy nasi — ...ą się do mężów małżon... ...lskie — nie pomyśleliś... ...y o tem, jaka wartość ...czna

...tawiała żony wasze.

... was teraz, abyście za... ...ił się nad tem i wartość ...ycie ocenili". Tak po... ... została kwestja na ...m specjalnie w tym ce...lu zgromadzeniu sufrażystek. Przewodnicząca, pani Pettrick Lawrence, zagaiła zebranie przypomnieniem niedawnego procesu sądowego, w którym jako powód występował mąż zabitej w wypadku automobilowym żony, żądający od właściciela i kierowcy samochodu od szkodowania w wysokości 15 szylingów tygodniowo (około 32 złotych). Tak niska stopa od szkodowania świadcząca o godnem średniowiecznym traktowaniu pani domu, jako służebnicy, obowiązanej za wikt, dach nad głową i przyodziewek do pełnienia uciążliwych obowiązków gospodarskich, oburzyła sufrażystki. Uchwała zgromadzenia postawiła sprawę jasno i dobitnie: najbliższym celem angielskiego — a za nim niewątpliwie i międzynarodowego — ruchu kobiecego będzie kodeksowe ustalenie godności i niezależności kobiety jako

żony i gospodyni,

określenia wartości ekonomicznej, jaką posiada dla męża jego żona, kierowniczka jego gospodarstwa domowego i wychowawczyni jego dzieci. Zobaczymy, jak zareaguje na to kodeks i jak cyfrowo przedstawi się oryginalna ta waloryzacja.

Dr. med. Rakowski
Tel. 27-81.
...ista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
...tantynowska Nr. 9.
Przyjmuje 12—2 i 5—7

...o pracy rozweseli?

...orne rozrywki Łodzi.

...ski: —„Broadway.
... ...eralny: — Sekretarka pa... ...sa.
... — Świat bez mężczyzn.
... — Jad miłości.
...sów: o godz 4 6 8 i 10
... — Wołga... Wołga.
... — Król dżungli.
...sów o godz 4 6 8 i 10
... — Tragedja łodzi pod...
...seans 4-ta ostatni 9.30.
... — Człowiek śmiechu.
...Kino": — Łatwa zdobycz.
... Z dymem pożarów.
... — Człowiek z biczem.
...sów o godz 5 i pół o 9
...alerja Sztuki: — Zbiorowa ... prac Laszenki.
...y": — Serce.
...sów: o godz 4 6 8 i 10
... — Zalotny książę.
... — Lekarz kobiet.
...sów: o godz 4 6 8 i 10
... — Lekarz kobiet.
... seansów od godz. 4.
... — Hieny nocy.
... — Mistinquett i Dziewczę ...stkiego.
... — Złodziej sera.
... — Ten z którego się ...
...sów: 4.30 6.30 8.15 10.00
...nia" — Pokusa.
...sów: 4.30 6.30 8.15 10.00

—×—

...WINSZUJEMY:

...: Danielowi.
...hód słońca 7.45.
...ód słońca 15.35.
...ość dnia 9.27.
... było dnia 0.07.

—×—

WILLIAM BOYD

William Boyd, znany szerokim rzeszom kinomanów z filmu: „Burłak z nad Wołgi" i „Droga do przeszłości".

LECZNICA.
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY
przy Górnym Rynku.
Piotrkowska 294, tel. 22 - 89
(przy przystanku tram. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (moczu, kału krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote.
Wizyty na mieście
Zabiegi i operacje od umowy. Komplete świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mostki.
Dla pań od 4—5 oddziel. poczekalnia.

...kuracja odtłuszczająca.

Pod wpływem wiatru ciało nasze traci na wa...

Wiatr należy do tych żywiołów, które od wieków są dla człowieka niezmiernie pożyteczne.

Obok kolosalnej pracy, dzięki której wiatr zajmuje poważne miejsce w dziedzin... ...wej i ekonomicznej, ż... wypełnia jeszcze inną ... widoczną a bardzo w... mianowicie pod wpły... ...tru ciało nasze ...ie nauko... ...ywioł ten ... rolę, nie ...ażna, a ...wem wia...

trac... na w...

Do tego w...niosku ... Dawno dr ... Morel ... ...e skontrol... ...wany... które zost... ...y o... paryskie t... ...varzy... czne. Dr. M...orel cz... czenia na m...orskich ... Zamyka on... ...te zw... skrzynki, ...patrzon... nemi elektr...yczne... rami przed ...em w... gu kilku dn... Potem ... niając sposo...bu karm... peratury w...entylacje ... w ruch. Ok...azało się ... rzatka traci...ły na wa... gramów na ...

każdy kilogra...

w czasie gdy ... szybko... dochodziła od 16 — 3... ...trów na g...odzinę. ...wiec o wadz...e 70 k... 980 gramów ...codzie... logicznie daje się ... czyć bardzo łatwo: si... dy wiatru, st...ykając s... wierzchnia każdego ... organizmu, wzbudza... więcej ożywiona ... materji co prowadzi d...

zmniejszenia wag...

jeżeli, ma się rozumie, ... nie nastąpi silniejsze o... kiego odżyw...ianie się.

Dobra rada.

Pan I: — Wracam z posiedzenia. Jestem ogromnie zmęczony.
Pan II: — Wstąp w takim razie do mnie. Wypocznie ci język
Pan I: — Dlaczego?
Pan II: — Moja żona jest w domu, a jak ci wiadomo nie pozwala nikomu dojść do słowa.

Skarb w srebrnym kuferku.

Białe widmo w sypialni Amerykanki.

Przybyła przed kilku tygodniami do Neapolu miss Mabel Clarigton, córka niezmiernie bogatego

kupca zbożowego

z Chicago.

Miss Clarigton zajęła całą willę, w której zamieszkała w towarzystwie starej ciotki i pokojówki. Ekscentryczna Amerykanka pragnęła nawiązać za wszelką cenę jakąś

znajomość miłosną.

Należy dodać, iż miss Mabel nie odznacza się wcale nadzwyczajną urodą.

Miała szczęście. Niebawem uśmiechnął się do niej los. Oto poznała młodego arystokratę włoskiego, który się jej przedstawił jako hrabia Luigi Canella. Był to młodzieniec niezmiernie elegancki i

bardzo przystojny.

Zakochał się w Amerykance od pierwszego wejrzenia, stale jej asystował — miss Mabel była wniebowzięta.

Niebawem jednak spadła z raju miłosnego na prozaiczną ziemię, a stało się to wśród niezwykłych okoliczności. Pewnego wieczora powróciła miss Mabel do willi bardzo późno i udała się na spoczynek w swoim pokoju. — Przed położeniem się zdjęła swe

bezcenne klejnoty,

przedstawiające wartość kilkuset tysięcy dolarów i włożyła je do srebrnego kuferka, który stał na stole. Amerykanka czytała jeszcze jakiś czas w łóżku, a następnie zgasiła światło i pogrążyła się w rozkosznych marzeniach. Wtem drgnęła z przerażenia. W pobliżu okna ujrzała jakąś białą wysoką postać, podobną do beduina, otuloneg...o w fałdzisty, szeroki płaszcz. Widmo zbliżyło się powolnemi krokami ku Amerykance i rzekło grobowym głosem: „Idź natychmiast **do twojej ciotki!**

Grozi jej wielkie niebezpieczeństwo!"

Amerykanka była gorącą zwolenniczką spirytyzmu. Natychmiast tedy pośpieszyła do przyległego pokoju, w którym spała jej ciotka. Dama ta jednak czuła się doskonale Zdziwiła się niepomiernie, gdy siostrzenica opowiedziała jej niezwykłe zdarzenie. Obie panie powróciły teraz do pokoju miss Mabel. Tknięta jakiemś przeczuciem, pośpieszyła ciotka Amerykanki do owego kuferka i stwierdziła, że był on

próżny!

Zawiadomiono natychmiast policję, która zająwszy się tą sprawą, odnalazła niebawem złodzieja. Był nim ów „wytworny arystokrata", który okazał się osławionym złodziejem i włamywaczem, Ludwikiem Vernucci. Amerykanka odzyskała klejnoty, ale straciła raz na zawsze wiarę w idealną miłość.

Scene from ... Starring HOOT GIBSON A UNIVERSAL ...

Hoot Gibs...on — ... Dzikiego Za...du na ... ...anie.

med.
Józef Lub...
OPEDA.
Specjalista ch... kości, ... zniekształceń ... postępa ... własna pracownia wszelkich ... tów edycznych.
Gdańska 28 41-46. ... od ... 7.

D...OR
WOŁK...YS...
Cegielniana ... tel. ...
Specjalista chorób ...nych ... ...rycznych. Elektr...pia ... lampa k...wa.
Przyjmuje od god... —10 4—8 w niedzielę ...eta ... Panie od 5.

CODZIENNIE
POCIĄGI WIOZĄ
MÓJ TOWAR
NA POMORZE, DO WIELKOPOLSKI,
NA G. ŚLĄSK, DO MAŁOPOLSKI

...KUPIECKI" Poznań, Pocztowa 31

LEATRICE JOY

Leatrice Joy stworzyła ostatnio śliczną postać „Księżniczki Dunaju", mając za partnera Nils Asthera.

RUDOLPH SCHILDKRAUT

Rudolf Schildkra... po... bohater filmu „Owie... ci" w r. 1929 uk...się w ... nowych rolach: Iroc... oraz „Śmiertelni...rzyw...

Założyciel i wydawca: Jan Stypułkowski
Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3.

Za redakcję ... ...w Ulatow...